

NAIMSKI: NIE MOŻEMY ZREZYGNOWAĆ Z WĘGLA

Współpracujemy z USA w różnych wymiarach, m.in. gazowym czy cyberbezpieczeństwa - mówił w poniedziałek pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. Dodał, że z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Polski nie możemy zrezygnować z węgla.

Naimski pytany w TVP Info w związku z rozpoczynającą się w poniedziałek wizytą prezydenta Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych o relacje między Polską a USA w obszarze energetycznym, podkreślił, że współpraca energetyczna Polski z USA ma różne wymiary, m.in. gazowy.

"W tej chwili Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo ma podpisanych szereg umów na dostawy skroplonego gazu od amerykańskich producentów. Te umowy są elastyczne. One są o różnej długości, przewidziane są na różne okresy" - mówił. Podkreślił, że to daje PGNiG bezpieczeństwo dostaw.

Naimski przypomniał, że rozbudowany terminal gazoportu (w Świnoujściu) będzie przyjmował te dostawy w pełnym zakresie od 2022 i 2023 roku.

Wskazał, że współpracujemy ze Stanami Zjednoczonymi również w dziedzinie cyberbezpieczeństwa, czyli bezpieczeństwa w sieci.

"Możemy zbudować najnowocześniejsze elektrownie i terminale i gazociągi, ale jeśli będą one wystawione na ataki hakerskie bądź na działania hybrydowe - jak teraz to nazywamy, a tak naprawdę wojenne - to będziemy bezbronni" - mówił.

Naimski przyznał, że jesteśmy zagrożeni atakami hybrydowymi cyberatakami. "Mamy przykłady dookoła Polski, że tego rodzaju działania są prowadzone, np. na Ukrainie niedawno. I mogę powiedzieć, że wszystkie kraje są wystawione w tej chwili na tego typu działania. Jest tylko kwestia, oczywiście, zabezpieczenia się, przeciwdziałania" - powiedział. Dodał, że współpraca między sojusznikami w tej dziedzinie jest fundamentalna. "Wymiana informacji, a także specjalistów - szkolenie ich. To się dzieje pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonymi w tej chwili" - podkreślił.

Naimski odniósł się też do kwestii rezygnacji z wykorzystywania w energetyce węgla. "Polska ma węgiel, ma ten surowiec do wykorzystania, z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju, bezpieczeństwa energetycznego nie możemy z tego zrezygnować. W planach strategii energetycznej przedstawionej przez PiS do roku 2040 zakładamy, że mniej więcej połowa polskiej energii będzie produkowana w perspektywie 20-25 lat ciągle z węgla" - zaznaczył.

Dodał, że będzie to zrównoważone nieemitującymi dwutlenku węgla technologiami. "M.in. energetyką jądrową, odnawialnymi źródłami energii czyli farmami wiatrowymi i fotowoltaiką. Farmy wiatrowe będą budowane na morzu - dlatego, że to jest bardziej efektywne, jest bardziej regionalne. Takie projekty już są, będą zrealizowane" - przekonywał. Wskazał, że ok. 20 proc. polskiej energii, za dwadzieścia parę lat będzie pochodzić z elektrowni atomowych.